Nro. 59.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 24. Lipca 1812.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Z Madrytu d. 31. Maia. — Dnia 7. b. m. dawał Król powszechną audyencyę, na którey prócz wszystkich osób mogących bywać na pokoiach, znaydowały się także Municypalność tuteyszey stolicy, i Deputacye od stanu mieyskiego ze wszystkich 64 dzielnic miasta, które prosiły, ażeby mogły podać prośbę Królowi. Korregidor miał mowę do Króla w następuiącey istotney treści: „Rada mieyska Madrytu i Deputowani od miasta zdaią W. K. Mości w tém pismie, które mam honor podać, sprawę z swoiey administracyi tyczącey się szczególnie publicznych instytutów dobroczynności. Zubożenie iest tak wielkie, iż ani zwyczayne źródła zasiłkowe, ani szczególne i hoyne W. K. Mości wsparcie nie są dostatecznemi do zaradzenia niedostatkowi. Zywiemy w instytutach publicznych ośm tysięcy osób; lecz ta wielka liczba nieszczęśliwych iest tylko naymnieyszą częścią ubogich roszczących sobie prawo do równey pomocy, i oczekuiących z rąk naszych swoiego chleba powszedniego! Jeszcze większa iest nędza w tych mieyscach, w których oycowskie uczucia W. K. Mości nie mogą się czynnie okazać. Gdyby wszyscy Hiszpanie poznali, iak dobrze W. K. Mość względem Kraiu i ludu myślisz, na iakim stopniu szczęścia Państwo postawić pragniesz, zapomnieliby na wszystkie przesądy i powzięte zdania. Od tey chwili, w którey W. K. Mość zastępców całego narodu około siebie ziednoczysz, od tey chwili Hiszpaniia byt swóy otrzyma. W tém przekonaniu sądzimy, iż w prośbie, którą podaiemy, życzenie całego wyrażamy Narodu: „ażebyś W. K. Mość idąc za przykładem Królów, którzy swoich poddanych kochali i prawa ich szanowali, raczył zwołać Stany Państwa (Cortes). Ta iedyna pozostaie nam nadzieia, iż tak wielkim naszą oyczyznę uciskaiącym nieszczęściom może bydź koniec położony, i że ta od zupełnego zniszczenia, które iey zagraża, może bydź zachowaną.“

Król odpowiedział na to w następuiących istotnie słowach: „Nie potrzeba dla mnie żadnego wezwania, ażebym Naród zwołał; zawsze sobie tego życzyłem, i myślałem, iż chwila weyścia moiego do Andaluzyi (w Kwietniu 1810) przyiazną do tego była porą; lecz zaledwie opuściłem tę prowincyę, gdy przeszkody wszelkiego rodzaiu stanęły w oporze temu zamiarowi. Woyna domowa, głód i powietrze, wszystkie klęski skoiarzyły się na zgubę naszą. Gdy Francya tak wielkie w ludziach i pieniądzach czyniła ofiary, sądziłem więc, iż powinienem wielką część dochodów z prowincyi przez iey woyska osadzonych, obrócić na zapłacenie tegoż woyska. Angliia uwiecznia woynę uzbraiaiąc przez swoie zgubne posiłki obywatelów przeciw obywatelom, Hiszpanów przeciw Francuzóm. Gdyby się Anglii dzieło iey zupełnie udało, cały Kray stałby się iednem poboiowiskiem. Gdy się rzeczy tak maią, sądzicie, iż Zgromadzenie narodowe iest iedynym środkiem do oświecenia tych nawet okolic względem prawdziwego ich dobra, do których głos prawdy dotąd przedrzeć się nie mógł. Niepodległość, całość i byt polityczny Hiszpanii, zawisły iedynie od związku iey z Francyą. To iedynie przekonanie zniewoliło mnie przybydź do Hiszpanii, i utrzymało we mnie nadzieię, iż los Hiszpanii zabezpieczyłem. Cesarz, Brat móy, miał zawsze tę samą polityczną zasadę, i wyrzekł

ią w roku upłynionym głośno w Ciele prawodawczém. „Prośbę wasza wezmę na rozwagę i postanowię, co mi się będzie zdawało nayprzyzwoitszém do powiększenia dobra powszechnego.“

Francya.

Monitor z d. 4. Lipca zawiéra co następuie:

Wczoray o 3ciéy godzinie po południu zgromadził się Senat uroczyście w pałacu swoim, dokąd z rozkazu Cesarza i Króla Imci nadzwyczaynie zwołany został.

Xiąże Arcykanclerz Państwa przeznaczony do prezydowania na posiedzeniu, został z zwyczaynemi przyięty honorami.

Xiąże Wielki Wice-Elektor, W. Sędzia Minister Sprawiedliwości, Minister Woyny, Minister Dyrektor Administracyi woiennéy, i Minister jeneralnéy Policyi, byli przytomnemi.

Po przeczytaniu pism zwołania i mianowania Prezydenta, wydanych przez Cesarza Imci d. 21. Czerwca w obozie Cesarskim pod Gumbinen, zabrał głos Xiąże Arcykanclerz i powiedział:

„Mości Panowie! Przychodzę z rozkazu Cesarza dla udzielenia Senatowi dwóch imieniem Cesarza Imci zawartych traktatów przymierza, iednego z N. Cesarzem Austryiackim, drugiego z N. Królem Pruskim.“

„Okoliczności, które sprowadziły te umowy polityczne, i pobudki, które oznaczyły ich posady, są rozebrane w dwóch rapportach Ministra Spraw zewnętrznych, które WPanóm równie z woli Cesarza Imci udzielone zostaną.“

„Gdy nasz Monarcha zastanawiaiąc się w biegu zwycięztw swoich, piérwszą woynę polską w Tylzy zakończył, przyrzekł Dwór Rossyiski przyiąć bezwarunkowo dobrze rozmyślony układ uwolnienia lądu stałego od wpływu Auglii i przyprowadzania tego mocarstwa do zasad, któreby były zgodnieyszemi z prawami Narodów.“

„Lecz Rossya odstąpiła wkrótce od tego zbawiennego systematu.“

„Gdy pewne czyny tę zmianę ze strony Rossyi ogłosiły, a droga negocyacyi w przeciągu r. 1811 bezowocnie użytą została, musiał Cesarz przedsięwziąć środki, iakie godność Jego korony, interes Jego ludów i niebezpieczeństwo Jego sprzymierzeńców nakazywały.“

„Traktaty, które WPanóm przełożone zostaną, są wstępem do wykonania tego przedsięwzięcia.“

„Męztwo naszych woiowników, ieniusz bohatyra toruiącego im drogę do sławy, są Narodowi rękoymią, iż iak zawsze, tak i teraz wielkim oczekiwaniom wielkie odpowiedzą korzyści.“

Xiąże Arcykanclerz złożył potém na stole następuiące akta, które Zgromadzeniu przez iednego z Sekretarzów z trybuny przeczytane zostały.

Piérwszy rapport Ministra Spraw zewnętrznych.

„N. Panie! Traktat Tylzyński między Francyą i Rossyą, był traktatem przymierza zaczepnego przeciw Anglii. Po powrocie z rozmowy na Niemnie, w któréy Cesarz Alexander powiedział, iż chce bydź pomocnikiem W. C. Mości przeciw Anglii, po powrócie z téy to rozmowy postanowiłeś N. Panie poświęcić korzyści zwycięstwa, które W. C. Mość w ręku miałeś, i ze stanu woyny przeyśdź do stanu przymierza z Rossyą.“

„Przymierze to, które dla Francyi pomnożyło środki do woyny przeciw Anglii, miało także zaręczyć pokóy lądu stałego.“

„Tymczasem Austryia prowadziła w 1809 woynę z Francyą. Rossya nie dała W. C. Mości żadnéy pomocy, wbrew wyraźnéy treści traktatów. Zamiast 150000 ludzi, którym mogła kazać ciągnąć i które woysko francuzkie wspiérać miały, wyruszyło tylko 15000 ludzi w pole, a gdy te rossyiską przeszły granice, był iuż los woyny rozstrzygnięty.“

„Ukaz z d. 19. Grudnia 1810, który obalił nasze handlowe z Rossyą stosunki, przypuszczenie handlu angielskiego do iéy portów, iéy uzbroienia, które od początku r. 1811 Xięstwu Warszawskiemu napadem zagrażały, nakoniec iéy protestacya względem Kraiu Oldenburskiego, wszystko to zniszczyło od owego czasu przymierze. Ustało też, gdy się z obu stron woyska zebrały, ażeby się zobopólnie uważały.“

„Tymczasem był cały rok 1811 na obiaśnienia i negocyacye z Rossyą obrócony, w nadziei odwiedzenia Gabinetu Petersburkiego ile możności od woyny, którą zdawał się postanowić, i poznania iego prawdziwych zamiarów.“

„Dowiedziono niewątpliwie, iż to mocarstwo uchyla się od warunków traktatu Tylzyńskiego dla postawienia się z Angliią na stopniu pokoiu, i że byt Xięstwa Warszawskiego pod pozorem upominania się wynagrodzeń dla Xięcia Oldenburgskiego, naruszyć chciało."

W. C. Mość gotów honor traktatów, byt i całość Państw swoich sprzymierzeńców przemocą zachować oręża, czułeś, iak ważną iest rzeczą, ściśléy ieszcze połączyć się z mocarstwem, z którém iuż W. C. Mość drogie sercu Jego koiarzyły węzły, a którego interes polityczny w ogólności był tenże sam, co i W. C. Mości. Na ten koniec d. 14 Marca b. r. został zawarty traktat między W. C. Mością i Cesarzem Austryiackim. Wszystko zaręcza temu przymierzu długą trwałość. Ono zabezpiecza spokoyność Europy południowéy i zapewnia Francyę, iż w swoich usiłowaniach do przywrócenia pokoiu na morzach, nie będzie iuż więcéy żadnéy doznawać przeszkody."

Przekładam W. C. Mości, ażebyś traktat przymierza między Francyą i Austryią zawarty Senatowi udzielił, i rozkazał go stosownie do naszych Konstytucyi iako ustawę Państwa ogłosić."

Jestem z nayględbszém uszanowaniem &c.

Xiąże Bassano.

Gumbinnen d. 21. Czerwca 1812. (Tu następuie Traktat przymierza z Austryią, ktoryśmy w Nrze 51 Gazety naszéy umieścili.)

Drugi rapport Ministra Spraw zewnętrznych.

„N. Panie! Odmieniwszy Dwór Petersburski od końca r. 1810 systema swoie, i postanowiwszy uchylić się od obowiązków, które w Tylzy podpisał, przedsięwziął wspiérać uzbroieniem ten akt, którym zgwałcił przymierze. Sciągnął woyska w swoich polskich Prowincyach i odwołał iedną część swoiego woyska multańskiego, która śpieszno na granicach Xięstwa Warszawskiego stanęła."

„W miesiącu Lutym r. 1811 żądałeś W. C. Mość tłómaczenia z tych nadzwyczaynych uzbroień. Musiałeś oraz N. Panie radzić Królowi Saskiemu, ażeby woyska Xięstwa Warszawskiego nad Wisłą zgromadził dla zabezpieczenia ich od raptownego napadu."

„Prusy, które między Francyą i Rossyą w środku stały, pomiarkowały naypiérwéy myśli Gabinetu Petersburskiego. Nie mogły poiąć pobudek do nich, ale przewidywały ich wypadki; czyniły Rossyi przełożenia; okazały iéy, iż to iest rzeczą niebezpieczną opiérać negocyacye na uzbroieniach; zaklinały ią, ażeby cofnęła poruszenia, któreby Prusy same w ambaras wprawić mogły, i musiały na ich ziemię sprowadzić woyska, którymbyś W. C. Mość był zniewolony kazać ciągnąć na obronę Xięstwa Warszawskiego."

„Krok ten od życzenia pokoiu natchnięty, a od rostropności przepisany, został bez wszelkiego skutku; a Prusy, które wroga ciągnącego z sobą w przepaść od 10 lat Europę, także na Rossyi ciężącego widziały, żądały ieszcze w miesiącu Maiu 1811 połączenia się przymierzem z W. C. Mością."

„W. C. Mość ociągałeś się długo weyśdź w obowiązki, z którychby sądzić musiano, iż traktat przymierza w Tylzy iuż więcéy nie istnieie. W. C. Mość nie znałeś ieszcze pobudek, które mogły Rossyę nakłonić do zgwałcenia swoich traktatów, do zawarcia pokoiu z Angliią, do zagrożenia bytowi Xięstwa Warszawskiego; lecz gdy W. C. Mość żadnéy iuż nie miałeś wątpliwości, upoważniłeś mnie do weyścia z Prusami w umowę i zawarcia traktatu, który d. 24. Lutego 1812 podpisany został."

„Przekładam W. C. Mości, ażebyś traktat przymierza między Francyą i Prusami zawarty Senatowi udzielił, i rozkazał go stosownie do naszych Konstytucyi iako ustawę Państwa ogłosić."

Jestem z nayględbszém upoważeniem &c.

Xiąże Bassano.

(Tu następuie Traktat przymierza z Prusami, iak go umieściliśmy w Nrze 51 Gazety naszéy.)

Po przeczytaniu tych aktów, wniósł tegoroczny Prezydent Hrabia Lacépède, ażeby Senat rapporta i oba traktaty, które właśnie czytano, odesłał do Kommissyi osobnéy składaiącéy się z 5 członków, i téy Kommissyi zlecił, aby Zgromadzeniu podała układ adresu, w którymby Senat wyrażał Cesarzowi i Królowi Imci swoie nayżywsze i nayniższe podziękowanie za te ważne akta, które mu Cesarz Imć udzielić raczył, i oświadczał na nowo swoie i ludu francuzkiego uczucia dla Cesarza Imci.

Gdy wniosek ten został przyięty, przystąpiono natychmiast do mianowania Kommisarzów. Hrabiowie Lacépède, Garnier, Latour-Maubourg, Monge i Marszałek Serrurier, zostali obrani członkami Kommissyi osobnéy.

Senat wyznaczył téy Kommissyi dzień następuiący do złożenia rapportu.

Xiąże Arcykanclerz rozwiązał posiedzenie, i został odprowadzony z temiż samemi ceremoniami, z iakiemi był przyięty.

Xięstwo Warszawskie.

Z Warszawy d. 18. Lipca. — Wysłana Deputacya od Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego do N. Cesarza Francuzów, etc. przyięta była w Wilnie d. 9. Lipca od tego Monarchy z okazałością, godną nayw ększego z Monarchów świata, i godną Narodu, od którego ta Deputacya wysłana. Szczegóły tego, będą zapewne wkrótce ogłoszone urzędownie Narodowi.

Według listów z Drezna pod dniem 10. b. m. stanęli tam Deputowani od Konfederacyi Jeneralney do N. Pana, i mieli mieć audyencyę d. 11.

Bieg porządny poczt między Litwą i Warszawą nie iest ieszcze przywrócony; lecz dowiaduiemy się, że wkrótce będzie ustanowiony, i że stosowne do tego przedsięwzięto iuż środki. Listy odbierane dotąd z Litwy, dochodzą nas przez kresy woyskowe. Zawarte w nich wiadomości o działaniach woiennych nie mogą bydź dokładne; ostrożnemi więc w udzielaniu ich Czytelnikom naszym bydź powinniśmy. Wszystkie zaś urzędowe doniesienia od rozmaitych korpusów, przesyłane są nayprzód do główney kwatery N. Cesarza i Króla, z kąd iedynie oczekiwanie powszechne zaspokoione bydź może. Wymaga to czasu dłuższego nad zakres, iaki sobie ciekawa publiczność zakłada. Dla dogodzenia iey możemy iednak donieść z pewnością z ogólnych prywatnych z wielu stron odbieranych wiadomości, iż tak dzieie się, iak w pierwszém doniesieniu urzędowém, umieszczoném niedawno w gazecie, było wyrażono: — „Moskale przerażeni strachem i pozbawieni odwagi, uchodzą ciągle przed zwycięzkim orężem wielkiego woyska." — Piérwsze ich zachodnie woysko, będące pod sprawą Jenerała Barclay de Tolli, zdaie się, iż zupełnie cofnęło się za Dźwinę. Głoszą, że woyska Francuzkie przeszły także tę rzékę przy Friedrichstadt. Za drugiém zachodniém woyskiem Moskiewskiém postępuie krok w krok prawe skrzydło wielkiego woyska, z którém, iak słychać, Xiąże Eckmühl na czele znacznego korpusu ma się złączyć. Bagration, Wódz tego drugiego zachodniego woyska, cofnął się przez Nowogrodek na Nieśwież, i widocznie pozbawiony iest prostey kommunikacyi z 1wszém woyskiem zachodniém. Nasze narodowe woyska posuwaią się coraz daley. Z Grodna, dokąd weszły dnia 29. z. m. wyruszyły naprzód przez Powiaty Grodzieński i Lidzki do Bielicy, a z tamtąd do Nowogródka, zkąd ostatnie pisane są listy. Między tém miastem i Mirem, przednie straże ucierały się z tylną strażą cofaiącego się Bagrationa. Woyskóm naszym w Litwie na niczém nie zbywa. Moskale ustępuiąc nagle nie mieli czasu niszczyć kraiu, gdy zwłaszcza po stronach wszystkiego iest obfitość.

Ogłoszono w Wilnie następuiący Rozkaz dzienny: Art. 1. Będzie ustanowiony tymczasowy Rząd Litwy, złożony z 7 Członków i Sekretarza ieneralnego. — Art. 2. Kommissya Rządząca Litwą trudnić się będzie administracyą przychodów, artykułami żywienia, organizacyą woyska, gwardyi narodowych, żandarmeryi. — Art. 3. Znaydować się będzie przy Kommissyi Rządzącey Litwą Kommissarz Cesarski. — Art. 4. Każda z Gubernii: Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey, będzie administrowaną przez Kommissyę złożoną z 3rech członków, na czelę którey znaydować się ma Intendent. — Art. 5. Powyższe Kommissye administracyine będą pod rozkazami Kommissyi Rządzącey tymczasowie Litwą. — Art. 6. Administracya każdego powiatu oddana będzie Podprefektowi. — Art. 7. Będzie dla miasta Wilna mianowany Prezydent, cztérech Ławników i Rada municypalna, złożona z 12 członków. Administracya ta zarządzać będzie dobrami mieyskiemi, będzie obowiązana czuwać nad ustanowieniami dobroczynnemi, i policyą municypalna. — Art. 8. Uformowaną będzie w Wilnie gwardya narodowa, złożona z 2ch batalionów, każdy batalion po 6 kompanii, a obadwa te batalhony wynosić maią ogółem

1450 głów. — Art. 9. W każdey z Gubernii Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey, uformowana będzie żandarmerya pod rozkazami Pułkownika, który mieć będzie pod kommendą swoią, w Guberni Wileńskiey i Mińskiey po dwóch, a w Grodzieńskiey i Białostockiey po iednym Szefie szwadronu. — W każdym Powiecie znaydować się ma po iedney kompanii żandarmów, a każda kompania ma liczyć 107 głów. — Art. 10. — Pułkownik żandarmeryi znaydować się ma w mieście stołecznem Gubernii. Mieszkanie officerów i stanowiska brygad, oznaczone będą przez Kommissyę Rządzącą Litwą. — Art. 11. Officerowie, podofficerowie i ochotnicy żandarmeryi, będą wzięci z pomiędzy szlachty powiatu. Żaden szlachcić nie będzie mógł wymowić się od tego. Officerowie mianowani będą przez Kommissyę Rządzącą Litwą; Podofficerowie i ochotnicy żandarmeryi przez Kommissye administracyine Gubernii Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey. — Art. 12. Mundur żandarmeryi będzie kroiu Polskiego. — Art. 13. Żandarmerya będzie odbywać służbę policyiną, dodawać będzie pomoc woyskową Władzom cywilnym, aresztować zbiegow, włoczęgów, i marudow. — Art. 14. Rozkaz Nasz dzienny z dnia 22. Czerwca ogłoszony będzie w każdey Gubernii, i stosownie do niego ustanowioną ma bydź Kommissya woienna. — Art. 15. Major jeneralny mianować będzie Jenerałów, lub sztabowych officerów Polskich albo Francuzkich do kommenderowania w Guberniach; będą mieli pod swoiemi rozkazami gwardye narodowe, żandarmeryę, i woysko kraiowe.

Dan w kwaterze główney Cesarskiey w Wilnie dnia 1. Lipca 1812.

(podpisano) Napoleon.

Oto są członki Kommissyi rządzacéy Litwą: Sołtan, były Marszałek Nadworny W. X. Lit. — Józef Sierąkowski, Kawaler Maltański. — Karol Prozor, były Oboźny. W. X. Lit. — Xiąże Alexander Sapieha. — Jelski, Podkomorzy. — Sekretarz Jeneralny: Józef Kossakowski.

Kommissarzem Cesarskim przy wyżrzeczonéy Kommissyi ma bydź Baron Bignon, który był Rezydentem francuzkim w Warszawie.

Rada jeneralna Konfederacyi jeneralnéy Królestwa Polskiego powziąwszy wiadomość o ustanowieniu Kommissyi rządzącey Litwą, posłała téyże Kommissyi Akt Konfederacyi jeneralney do Wilna, wzywaiąc ią do iak nayrychleyszego przystąpienia do tegoż Aktu, i do przesyłania akcessów.

Xiąże Józef Poniatowski naczelny Dowodca wóysk Polskich, przesłał Radzie Konfederacyi jeneralnéy następuiący akces, datowany w Grodnie d. 3. Lipca: „Odebrałem w dniu dzisieyszym przysłany mi od JW. Jenerała dywizyi Wielhorskiego akt Konfederacyi wraz z odezwą iego do woyska, i oświadczeniem życzenia, żeby to do niey przystąpiło. Nastąpi to natychmiast z tą radością, iaką każdy czuć musi w osiągnieniu oczekiwaney dawno prac swoich nagrody."

„Utworzona tu zaraz po wniyściu naszego woyska Konfederacya, uchwaliła dziś wystawienie kosztem obywateli Powiatów Grodzieńskiego i Sokulskiego pułku piechoty w równym z innemi komplecie. Przesyłaiąc Radzie Jeneralney Konfederacyi wręczony mi akt oryginalny tey uchwały, mam oraz honor uwiadomić ią, iż o takowey ofierze donieść N. Cesarzowi Francuzów nie omieszkałem. Pozwoli mi Rada Jeneralna Konfederacyi, nim ieszcze przystąpienie całego woyska do związku, na którego czele iest postawiona, przesłać iey będę w stanie, korzystać z podaney mi sposobności do oświadczenia, z iaką chęcią sam naypierwszy przystępuię do szlachetnych zamiarów, które iey związek koiarzą."

Pan Maciey Azulewicz, były Rotmistrz wóysk Polskich, przesłał Radzie Konfederacyi jeneralnéy pod d. 8. Lipca odezwę w następuiącey osnowie:

„Naród Tatarski, pomimo różnicy rodu, wyznania i języka, przed czterema wiekami znalazł na ziemi Polskiey schronienie, opiekę i byt swobodny, i od czterech wieków niósł nawzaiem narodowi Polskiemu miłość i wierność nieskażoną, mężną w sprawach woiennych usługę. W czasach świetnych szczęścia, szlachetni Polacy, sładzieliliśmy z wami, szlachetni Polacy, sławę waleczności i zwycięztw, dzieliliśmy późniey opór przeciw przemocy i gwałtowi, dzieliliśmy nakoniec nieszczęścia i uciski, bo od chwili usiedlenia się naszego, aż do dzisieyszey, nie mieliśmy, ani chcieliśmy mieć inney, iak Polska, oyczyzny."

„W imieniu tego narodu, i w porze, kiedy odgłos wrócenia Polski ożywia w sercach naszych wpoione nazawsze uczucia, stawam przed tobą Konfederacyo Jeneralna Królestwa

Królestwa Polskiego z prośbą o przypuszczenie nas do tego zaszczytu i szczęścia, abyśmy wzorem i trybem przodków naszych nieść mogli życie i krew w obronie powszechney i nayświętszey sprawy. Dopraszam się, aby mi wolno było zaiąć się natychmiast formowaniem pułku konnego Tatarskiego w sposobie, iaki Rząd przepisze, i z pomocą iego tam, gdzie gorliwość nasza nieuchronnie oney potrzebować będzie. Nie mogę wątpić o skutku tey prośby, bo ią opieram na stwierdzoney wiekami wierności naszey, i na stwierdzonéy równie długiém doświadczeniem sprawiedliwey ku nam narodu Polskiego względności, bo mi los szczęśliwy pozwala składać ią w ręce twoie Szanowny Seymu i Konfederacyi Marszałku. Dziś ciebie powołała zasługa twoia, abyś przewodniczył naycnotliwszemu związkowi, a z naszey pamięci nie wygaśnie nigdy ów czas, kiedyśmy mieli zaszczyt zostawać pod twoią kommendą. — Ty znasz naylepiey, czy serca nasze umieią poymować, czcić i pełnić honoru żołnierskiego prawidła."

Na takowe podanie Rada Jeneralna odpowiedziała w ten sposób:

„Wierność narodu Tatarów tey Oyczyźnie, która ich za dzieci swoie przybrała, nie była nigdy narodowi Polskiemu wątpliwą. — I ani wy od wieków usług dla Polski łożonych, ani Polska swobód wam nadanych nigdy nie pożałowała. To, co teraz dla niey czynić chcecie, zapisze w wdzięczney pamięci, a przyimuiąc waszą ofiarę, niemałą na samym wstępie gorliwości waszey nadaie cenę, kiedy przypuszcza was do zaszczytu walczenia pod znakami woyska, które toczy boie pod okiem naywiększego Mocarza i Bohatyra świata, i obok naypiérwszego w Europie ludu. Miłość Oyczyzny, którey niepłonne okazuiecie dowody, uczyniła wam wstęp do tey chluby; utrzymuiąc dawną chwałę waszego mestwa, zasłużcie zwrócić na siebie uwagą tego, którego opieka iest wróżbą wielkich przeznaczeń."

„Konfederacya Jeneralna udzielaiąc odpowiedź ninieyszém na prośbę JPana Azulewicza d. 8. Lipca podaną, wzywa go, aby uczucia w niey wyrażone udzielił mężnym współrodakom swoim, i razem wiedział, iż uczyniła odezwę do Rady Ministrów, aby ta nie szczędziła wszystkich środków pomocy, przez któreby narodowe szeregi znowuż widzieć mogły obok siebie mężne pułki Tatarów, z któremi wspólnie do boiów nawykły."

Z Lublina d. 19. *Lipca.* — Wkroczenie Rossyan w okolice Zamościa, sprawiło tu wielką niespokoyność. Powóz pocztowy, który odszedł był z tąd do Zamościa, powrócił tu nazad. Przybywa tu oraz wiele ludzi, którzy umknęli z siedzib swoich za zbliżeniem się nieprzyiaciela.

Z Zamościa d. 18. *Lipca.* — Woysko rossyiskie, którego liczby nadeszłe tu wiadomości nie podaią, wtargnęło koło Hrubieszowa, Kryłowa, Strzyżowa i Horodła, i stoi w okolicy piérwszych dwóch mieysc obozem. Z tamtąd wysyłaią Rossyanie na kilka mil podiazdy, zabiéraią bydło, i szukaią Dziedziców dóbr, z których iuż kilku poymali. Mówią, że Jenerał Tormasow iest Dowodcą tego korpusu. Pod Kryłowem miał iuż stanąć most na Bugu; a podług wieści powszechnéy, czekaią tylko Rossyanie na niektóre ieszcze oddziały woyska i na ciężką artylleryę, po których nadeyściu cały zgromadzony korpus daléy ma pociągnąć.

Dnia 20. *Lipca.* — Rossyanie stoią dotychczas ieszcze koło Hrubieszowa i Horodła, zabiéraią wiele bydła i pędzą ie za Bug. W Strzelcach pod Dubienką zabrali 14000 beczek soli z magazynu, i kazali ie przewieźć za Bug na swoią stronę. W Uściługu napadli i zranili Poborcę celnego, który umknąwszy przez las i pole onegday tu przybył, familię swoią w domu zostawiwszy. Dnia 18. b. m. wpadli kozacy w liczbie 18tu do miasteczka Uchania, poymali tamteyszego Dziedzica Balińskiego, i z sobą go wzięli. Wczoray wysłano piérwszy raz z téy twierdzy 50 ułanów na rozpoznawanie; spotkali oni czaty nieprzyiacielskie, które się natychmiast do Hrubieszowa cofnęły. Także pociągnęła dzisieyszéy nocy tuteysza załoga, lecz skutek tego pociągnienia nie iest nam ieszcze wiadomy.

Prusy.

Stosownie do nowo ustanowionego podatku od maiątku i dochodów (*obaczyć Nmer 47 Gazety naszéy*), wyszło pod d. 20. Czerwca następuiące rozporządzenie.

„My Fryderyk Wilhelm z Bożéy

Łaski Król Pruski &c. . . Nie uszło to przed światłem i uwagą wiernych Naszych Poddanych, iż tylko nieuchronna konieczność zniewolić nas mogła do policzenia powszechnego podatku od maiątku i dochodów między te środki, którycheśmy się po nayściśleyszéy ięli rozwadzę dla zachowania Królestwa od niebezpieczeństw, i zapewnienia mu na przyszłość szczeéliwego bytu i kwitnącéy pomyślności. Mieliśmy przytém naytroskliwszy wzgląd na to, ażeby się każdy iedynie w nayrzetelnieyszym stosunku sił swoich przykładał, i zapewniliśmy wynagrodzenie nayewiększéy części podatku w takim sposobie, iż istotnie tylko po 1 od sta od maiątku opłacać się będzie. Wreście staraliśmy się sprawić ulgę w tym ciężarze przez to, iż płacenie tego podatku na trzy dosyć długie podzieliliśmy termina, z których ostatni iak wiadomo, dnia 24. Grudnia b. r. przypada. Przez to zaś wynika wielka momentalna niedogodność dla tego, iż opędzenie nayznacznieyszych wydatków dla dopełnienia obowiązków Naszych ku Francyi, i załatwienie tych potrzeb, które przez polityczne stosunki stały się koniecznemi, w krótkim przeciągu czasu razem się zbiegły; co się iuż z tąd okazuie, iż zaległa z końcem Lutego reszta należącéy się Francyi kontrybucyi, która więcéy iak 35 milionów franków wynosiła, przez różne dostawy i daniny dla wóysk Ces. francuzkich i sprzymierzonych, zupełnie zaspokoioną została; okażą to obrachunki, które się z francuzkiemi Władzami niebawnie rozpoczną. Musiemy się iąć nadzwyczaynych środków dla zaradzenia tym niedogodnościóm, dla czego stanowiémy niniеyszém co następuie; §. 1) Utworzona będzie natychmiast Kommissya Administracyina dla poboru gotowizny wpływaiącéy z podatku od maiątku i dochodów, któréy wszelkie gotowe pieniądze w tymże podatku składane, oddawane bydź maią. §. 2) Kommissya ta Administracyina składać się ma z mężów posiadaiących publiczne zaufanie, którzy żadnych innych spraw w Skarbowéy Administracyi Państwa poruczonych nie maią. Obraliśmy do tego i przeznaczamy niniеyszém: taynego Naszego Radcę Labaye, za Dyrektora; Barona Trützschler de Falkenstein, Wice-Prezesa Sądu Naszéy Kamery; tuteysze Domy handlowe Delmar & Comp., i braci Benecke. Potrzebnych do tego Urzędników kassowych i podrządnych, Kommissya sama mianować będzie; iednakże dla oszczędzenia wydatków, brani bydź maią do tego Urzędnicy iuż płatni. §. 3) Tayny Radca Sack, Szef Centralnéy Kommissyi ustanowionéy do poboru podatku maiątkowego i dochodowego, tudzież Urzędnicy kassy, do któréy te maiątkowe i dochodowe podatki wpływać maią, złożą przysięgę przed Naszym Sądem Kamery w przytomności 6 Deputowanych wybranych z znayduiących się tu Reprezentantów Kraiu, że wszelką gotowiznę wpływaiącą z owych podatków w trzech terminach prawem z dnia 24. Maia r. b. wyznaczonych, bez wyiątku Kommissyi Administracyinéy (§. 2.) zaraz oddawać będą. §. 4) Z gotowych pieniędzy odda Kommissya kassóm Naszym naypiérwéy półtora miliona talarów, dla powrócenia ich tym funduszóm, które będąc na inne nagłe potrzeby Królestwa przeznaczonemi, użyte były teraz na żywienie woyska. §. 5) Wydawać będzie Kommissya z podpisem swoim zwolna i w miarę potrzeby, na większe lub mnieysze summy, bezprocentowe na oddawcę brzmiące Assygnacye podatku maiątkowego, które począwszy od 1. Stycznia r. 1813 lub wcześniéy, ieżeli Kommissya uzna tego potrzebę i w tym względzie ieden lub więcéy terminów ogłosi, skoro tylko Kommissyi okazane zostaną, prawdziwą brzęczącą monetą Kurant podług stopy menniczéy roku 1764. bez wszelkiego odtrącenia wypłacone bydź maią. §. 6.) Takowe Assygnacye maią bydź teraz tylko na summę półczwarta miliona talarów wydane, i kassom rządowym do użytku wręczone. § 7.) Kommissya otrzyma także milion Rewersów skarbowych (Tresorscheine), wzmiankowanych w Edykcie pod d. 24. Maia r. b. §. 2., których formę publiczności ogłosi. Maią one bydź równie ważnemi Assygnacyami na podatek maiątkowy i dochodowy, używane będą szczególnie do wypłat pomnieyszych, i tym końcem do kass rządowych oddane zostaną. §. 8.) Kommissya Administracyina włożony ma na siebie ten święty obowiązek, ażeby z przychodów podatku maiątkowego i dochodowego zebrała w gotowiźnie fundusz dostateczny, a to dla wykupienia Assygnacyi (§. 5.) i stemplowanych Rewersów skarbowych (§. 6.), co naydaléy począwszy od d. 1. Stycznia r. 1813. podług brzmienia §. 4. nastąpić powinno. Będzie ona do tego przez Sąd Naszéy Kamery sposobem w §. 3. prze-

pisanym osobną przysięgą obowiązana, i nie powinna słuchać żadnego przeciwnego temu rozkazu, chociażby ón niewiedzieć od kogo pochodził. §. 9.) Podobnież zaprzysięgnie taż Kommissya, iż żadnych Assygnacyi na podatek maiątkowy i dochodowy przechodzących summę półczwarta miliona, ani też Rewersów skarbowych stemplowanych nad ieden milion wydawać nie będzie; chyba wtenczas, ieżeli gotowy fundusz dostateczny w ręku iéy złożonym będzie, który publicznie okazać powinna. §. 10.) Daiemy Nasze Królewskie słowo, iż ze strony Rządu ani Assygnacye na gotowe pieniądze wpływaiące z podatku maiątkowego i dochodowego, ani stemplowane Rewersa skarbowe wydawane nie będą; owszem stemplowane Rewersa skarbowe przez Kommissyę wydawane, zastąpić maią mieysce tych, któreśmy w Edykcie Naszym pod d. 24. Maia r. b. przeznaczyli. §. 11.) Członki Kommissyi Administracyinéy nie są wprawdzie osobiście odpowiedzialni za wydane Assygnacye i Rewersa skarbowe, iednakże powinnością ich iest postępować w całym tym interessie z nayiększą rzetelnością i troskliwością tak, iak poczciwym mężom i poddanym przystoi. §. 12.) Ponieważ wydane Assygnacye i stemplowane Rewersa skarbowe maią pewny i oddzielny fundusz do zrealizowania ich w bliskim i oznaczonym terminie; przeto nie będą w kassach Naszych ani w zapłacie przyięte, ani na wypłacenie pensyi obracane; chcąc iednakże tém więcey ułatwić i zabezpieczyć realizacyą onychże, stanowiemy ninieyszém: 1.) Dobra skarbowe i byłe dobra duchowne na przedaż przeznaczone, maią bydź do d. 1. Stycznia 1813. gotowizną, lub też wydanemi przez Kommissyę Administracyiną Assygnacyami (§. 5.), albo stemplowanemi Rewersami skarbowemi (§. 6.) zapłacone. Wszelkie inne środki zapłacenia zawieszaią się aż do pomienionego d. 1. Stycznia 1813. 2.) Dobra maią bydź w terminach wyznaczéć się maiących licytowane i sprzedane naywięcey daiącemu za gotowe pieniądze, lub też za rzeczone Assygnacye i stemplowane Rewersa skarbowe bez względu na cenę lub Minimum, i bez dalszego zezwolenia lub zatwierdzenia. Wykonanie ninieyszego rozporządzenia Naszego polecamy Naszemu Kanclerzowi Państwa i wszystkim Władzóm, do których to należy.; pokładamy oraz we wszystkich poddanych Naszych, osobliwie zaś w stanie handlowym mocne zaufanie Nasze, iż dobrowolnym przyimowaniem wydawanych przez Kommissyę Administracyiną Assygnacyi i stemplowanych Rewersów skarbowych, starać się będą o pomnożenie obiegu onychże, a tém samém o ułatwienie osiągnienia Naszego Oycowskiego zamiaru.

Dań w Potsdamie dnia 20. Czerwca 1812.

Fryderyk Wilhelm.

Hardenberg.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 20. do 21. Lipca 1812.

Dzień	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
20	Wsch. Słońc.	28, 2, 8.	† 7.	80, 3.	P. cichy	pogoda.
	2. popołud.	28, 2, 8.	† 17, 8.	54, 5.	W. słaby	małe chmury.
	10. w nocy	28, 2, 7.	† 10, 6.	81, 6.	Po. W. słaby	pogoda.
21	Wsch. Słońc.	28, 2, 3.	† 8, 8.	81, 6.	Po. W. W. średni	pochmurno.
	2. popołud.	28, 2, 3.	† 22, 2.	48, 5.	Po. Po. W. słaby	pochmurno.
	10. w nocy	28, 2, 4.	† 14, 6.	73, 4.	Po. słaby	pochmurno.